



Nowelizacja ustawy Prawo zamówień publicznych i jej konsekwencje dla branży medycznej

Od kilku lat trwają publiczne dyskusje na temat regulacji prawa zamówień publicznych. Niestety w toczącej się debacie na marginesie pozostaje problematyka związana z zamówieniami publicznymi w obszarze usług zdrowotnych. Tymczasem ze względu na wagę społeczną problemów ochrony zdrowia Polaków, sprawy te powinny być traktowane priorytetowo.

Projekt ustawy o nowelizacji ustawy Prawo Zamówień Publicznych wynika przede wszystkim z wymogów dostosowania prawa polskiego do przepisów unijnych. W szczególności chodzi o przyjęte przez Parlament Europejski dyrektywy: dyrektywę 2014/24/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie Zamówień Publicznych oraz dyrektywę 2014/25/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie udzielania Zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych.

Terminy implementacji dyrektyw upłynęły w dniu 18.04.2016 r. Zmiany, zapowiadane jako największe od 2004 r., czyli od czasu wejścia w życie obecnej ustawy o Prawie Zamówień Publicznych, były zapowiadane jako rewolucyjne. Wydaje się jednak, że przynajmniej na teraz, rewolucji nie będzie. Przede wszystkim ze względu na odroczenia terminów wdrożenia dwóch najbardziej efektywnych usprawnień tj. obowiązku komunikacji elektronicznej (odroczenie do dnia 18.04.2017 r. dla postępowań prowadzonych przez centralną jednostkę zakupującą, a do 18.10.2018 r. dla pozostałych podmiotów) oraz obowiązku korzystania z jednolitego europejskiego dokumentu zamówienia (odroczenie do dnia 18.04.2018 r.). Z przesunięć tych terminów, przez wielu przyjmowanych z ulgą, **nie należy się jednak zanadto cieszyć, gdyż obie zmiany idą w dobrym kierunku i w dłuższej perspektywie ułatwią pracę zarówno Zamawiającym, jak i Wykonawcom.** O plusach komunikacji elektronicznej w zamówieniach publicznych można powiedzieć wiele, najbardziej oczywiste wydają się: szybsza i łatwiejsza wymiana informacji, znaczące ułatwienia logistyczne i zmniejszenie zużycia papieru. Co do jednolitego europejskiego dokumentu zamówienia, to stanie się on podstawowym dokumentem potwierdzającym spełnianie warunków udziału w postępowaniu oraz potwierdzającym brak podstaw do wykluczenia wykonawcy. W nim też będzie znajdować się informacja dotycząca podmiotów trzecich i podwykonawców. **W praktyce zdjęcie to z Wykonawców przymus składania wraz z ofertą wymaganych do tej pory dodatkowych zaświadczeń i dokumentów.** To, co może będzie odczuwalne dla Wykonawców, to przyjęcie zasady żądania szeregu dokumentów wyłącznie od Wykonawcy, którego oferta została wybrana jako najkorzystniejsza, oraz zakaz żądania przez Zamawiającego dokumentów, którymi Zamawiający



dysponuje, lub które może pobrać z ogólnie dostępnych i bezpłatnych baz danych (**obowiązek posługiwania się systemem e-Certis**).

Wraz z wejściem w życie zmian w ustawie PZP odczuwalne powinno być odejście od wyłącznie ekonomicznych kryteriów Zamówień Publicznych i uwydatnienie takich wartości, jak ochrona środowiska, wspieranie innowacyjności, czy też integracja społeczna (na „dodatkowe punkty” przy wyborze najwłaściwszej oferty mogą liczyć np. Wykonawcy, zatrudniający pracowników na podstawie umowy o pracę, osoby niepełnosprawne, czy też inne osoby z grupy osób defaworyzowanych). Na dziś trudno ocenić, jaki konkretnie kształt przyjmą te zmiany w praktyce. Pewne jest to, że kryterium „100% cena” będzie spotykane w przetargach coraz rzadziej. Poza wspomnianymi powyżej kwestiami, Zamawiający w większym stopniu uwzględnią będą kryteria jakościowe, w tym parametry techniczne, właściwości funkcjonalne i estetyczne, a także kryteria związane z dostępnością, organizacją, serwisem posprzedażowym, czy też warunkami dostawy. Nie oznacza to jednak, że cena nie będzie mogła zostać zastosowana jako jedyne, bezwzględne kryterium oceny ofert. **Cena będzie decydująca, jeśli przedmiot zamówienia ma ustalone standardy jakościowe, czyli na przykład w przypadku produktów leczniczych.**

Do ważniejszych zmian należy również dodać zapewnienie lepszego dostępu do rynku małym i średnim przedsiębiorstwom poprzez ograniczenie żądań spełniania wygórowanych warunków udziału w postępowaniu w zakresie zdolności ekonomicznej, a także **zwiększenie ochrony prawnej w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych** poniżej progów unijnych poprzez umożliwienie wnoszenia odwołań na czynności Zamawiającego, dotyczące: opisu przedmiotu zamówienia, wyboru oferty najkorzystniejszej oraz unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Podsumowując, przynajmniej w teorii zmiany idą w dobrym kierunku – ku nieco mniejszej formalizacji i oczekiwanym usprawnieniom technicznym. To, co może budzić pewien niepokój, to bardzo szeroki katalog oraz pewna nieprecyzyjność poza-cenowych kryteriów oceny ofert, co z kolei zwiększa ryzyko nieuczciwej konkurencji, chociażby poprzez dobieranie kryteriów pod konkretnych Wykonawców.

STRATERA MED jest jedyną organizacją na rynku polskim reprezentującą interesy dostawców towarów i usług do szpitali lub innych podmiotów publicznych, której nadrzędnym celem jest dążenie na rzecz równości podmiotów w ramach postępowań o zamówienia publiczne.

STRATERA MED jest pierwszą organizacją zrzeszającą firmy w zakresie prawa zamówień publicznych.

Więcej informacji udziela:

beata.komanska@strateramed.pl

www.strateramed.pl

